

APEL

w sprawie zaniechania wypalania traw i pozostałości roślinnych !!!

W okresie wiosennym, jak co roku, odnotowuje się wzrost liczby interwencji Straży Pożarnej związanych z wypalaniem traw. W ostatniej dekadzie na terenie województwa świętokrzyskiego odnotowano średnio **3196** pożary traw, natomiast w roku bieżącym strażacy interweniowali już **1017** razy. Na terenie powiatu buskiego zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Państwowej Straży Pożarnej interweniowali w **93** tego typu pożarach.

Efektom wypalania są często niekontrolowane pożary, skutkujące często dużymi stratami materialnymi, a nawet ofiarami śmiertelnymi. Celowe podpalenia traw stanowią ponad 90% wszystkich pożarów łąk i lasów.

Dzieje się tak, ponieważ w naszej świadomości wciąż funkcjonuje mit, że wypalanie traw poprawi jakość gleby i jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyzniania. Rolnicy nadal sądzą, że ogień to „najtątszy herbicyd” do zwalczania chwastów. Nic bardziej błędnego!

Ogień nie tylko zabija żyjące w trawie zwierzęta i mikroorganizmy, ale także wyjąławia glebę. Przywrócenie po takich „praktykach” właściwego stanu powierzchni ziemi jest skomplikowane i wymaga często pracy wielu pokoleń leśników i rolników!

Wypalanie traw to zjawisko niebezpieczne zarówno dla środowiska naturalnego, jak i ludzi oraz obiektów budowlanych. To często wstęp do groźnego pożaru. Bo choć po zimie gleba jest wilgotna, to wyschnięte trawy w połączeniu ze zmiennymi wiatrami powodują, że ogień dociera do zabudowań gospodarskich i obszarów leśnych oraz do terenów o szczególnie cennych walorach przyrodniczych (parków narodowych i krajobrazowych, rezerwatów przyrody, obszarów chronionego krajobrazu i użytków ekologicznych).

Ponadto gęsty dym jaki powstaje podczas wypalania traw w pobliżu dróg, znacznie ogranicza widoczność. Sytuacja taka może stać się przyczyną wielu kolizji i wypadków komunikacyjnych.

Pamiętajmy! Każdy pożar, a co za tym idzie każda interwencja straży sporo kosztuje. Te ogromne sumy pokrywane są w ostatecznym rozrachunku z Budżetu Państwa. Oznacza to, że całe społeczeństwo ponosi ciężar finansowy walki z pożarami traw.

Pamiętajmy! W czasie gdy strażacy są zadysponowani do akcji gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni w innym miejscu, gdzie trzeba ratować życie. Gdzie trwa wyścig z czasem. Gdzie o życiu człowieka decydują minuty...

Pamiętajmy! W świetle obowiązującego prawa (art.131 Ustawy o ochronie przyrody), kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały, podlega karze aresztu albo grzywny - w szczególnych przypadkach podlega karze pozbawienia wolności do 10 lat.

**PAMIĘTAJMY! WYPALANIE TRAW JEST SUROWO ZABRONIONE!
CO ROKU W POLSCE W TRAKCIE TAKICH POŻARÓW GINIE
OD KILKU DO KILKUNASTU OSÓB!**